

Sygn. akt III Ca 754/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Andrzej Dyrda

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko B. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 18 lutego 2014 r., sygn. akt I C 1868/13

oddala apelację.

SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 lutego 2014r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim oddalił powództwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że pozwana B. B. zawarła w dniu 24 września 2005r. umowę z Wyższą Szkołą (...) w Ł., na podstawie której zobowiązała się do uiszczania czesnego na I roku studiów na kierunku pedagogika, w wysokości po 280 zł do dnia 10 stycznia i 10 maja każdego roku studiów i zaś na II roku studiów po 373 zł do 10-go stycznia u 10-go maja każdego roku studiów. Zgodnie z umową wysokość opłat mogła ulec zmianie zarządzeniem Kanclerza w sprawie opłat za studia. Zgodnie z cennikiem opłat za studia stacjonarne obowiązującym w roku akademickim 2006/2007 roku na podstawie zarządzeń wewnętrznych Kanclerza uczelni opłata za studia niestacjonarne na kierunku Pedagogika wynosiła 290 złotych.

Akademia (...) w Ł. zawarła w dniu 7 lutego 2013 roku umowę sprzedaży wierzytelności z (...) sp. z o.o., na podstawie której przelała na kontrahenta wierzytelność w stosunku do B. B., którą określiła na kwotę 290 zł, podając, iż stanowi ona czesne za maj 2007 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie. Stwierdził, że stosunek prawny łączący uczelnię ze studentem najbardziej jest zbliżony do umowy o świadczenie usług i powinny mieć do niego, na podstawie art. 750 k.c., zastosowanie przepisy o zleceniu. Z tych względów zasadny uznał zarzut przedawnienia roszczenia na podstawie art. 751 pkt 2 k.c. zgodnie z którym z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Sąd uznał, że dla

Wyższej Szkoły (...) świadczenie usług edukacyjnych było „trudnieniem się stale czynnościami danego rodzaju”. Do istoty działalności każdej uczelni należy przygotowanie studenta do sesji egzaminacyjnej, zorganizowanie konsultacji oraz zorganizowanie sesji egzaminacyjnej zgodnie z planem studiów, tj. czynności, do których zobowiązała się Wyższa Szkoła (...) w Ł. w umowie z pozwaną, zatem wynagrodzenie za te czynności stanowi wynagrodzenie za czynności, którymi uczelnia stale się trudni.

Uznając zatem, że dochodzona pozwem należność główna była wymagalna 10 maja 2007r., uległa ona przedawnieniu z upływem 2 lat od tej daty. Pozew natomiast został wniesiony 27 maja 2013r. Z tych względów, w oparciu o art. 751 k.c. w związku z art. 117 § 2 k.c., powództwo oddalił.

Apelację od tego orzeczenia wniosła powódka zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: art. 750 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych przez uczelnię wyższą stanowi umowę nienazwaną. Przez co do tego stosunku prawnego należy stosować przepisy o zleceniu, podczas gdy w ramach reżimu szkolnictwa wyższego wykształcił się nowy typ umowy nazwanej i do stosunku prawnego pomiędzy uczelnią wyższą, a studentem stosuje się przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym z 2005r., nie zaś przepisy o zleceniu; art. 751 pkt 2 k.c. w związku z § 10 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002r. w sprawie zasad techniki prawodawczej, poprzez ich błędną rozszerzającą wykładnię wyrażającą się w: a) zakwalifikowaniu roszczeń powoda jako roszczeń z tytułu nauki, podczas gdy są to roszczenia z tytułu kształcenia studentów, o których stanowi ustawa prawo o szkolnictwie, natomiast dyrektywy wykładni językowej i zasad techniki prawodawczej nakazują przejmować, iż „do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami”, przez co Sąd dokonał wykładnie rozszerzającej przepisu art. 751 pkt 2 k.c. oraz b) stwierdzeniu, że czynności „zawodowego trudnienia się” i „utrzymywania zakładów przeznaczonych na cele” związane z nauką nie stanowi działalności gospodarczej, podczas gdy zarówno trudnienie się zawodowo w.w. czynnościami, jak i utrzymywanie zakładów na ten cel przeznaczonych – oznacza w rzeczywistości prowadzenie działalności gospodarczej, natomiast kształcenie studentów przez uczelnie wyższe w ramach reżimu prawnego szkolnictwa wyższego nie stanowi działalności gospodarczej in genere.

Na tych podstawach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 510,69 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powódki przyjmując podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Zgodnie z art. 269 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, studenci przyjęci na studia przed dniem wejścia w życie ustawy oraz w roku akademickim 2005/2006 wnoszą opłaty za zajęcia dydaktyczne na dotychczasowych zasadach do końca okresu studiów przewidzianego w programie studiów. W niniejszym stanie faktycznym opłaty pobierane w związku z wykonaniem umowy zawartej w dniu 24 września 2005r. pomiędzy pozwaną a Wyższą Szkołą (...) w Ł. miały swoje oparcie w art. 23 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 12 września 1990r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 1990r. Nr 65, poz. 385 z późniejszymi zmianami) na podstawie którego uczelnia mogła uzyskiwać środki finansowe poprzez pobieranie opłat za zajęcia dydaktyczne, z wyłączeniem zajęć dydaktycznych na studiach dziennych w uczelniach państwowych, chyba że są powtarzane z powodu niezadowolających wyników w nauce.

W tak ustalonym stanie prawnym, uczelnia nie zawierała ze studentem odrębnej umowy o której mowa w art. 160 ust. 3 ustawy z 2005r. Konieczne staje się zatem rozstrzygnięcie, czy w ustawie z 1990r. taka umowa była uregulowana. Odpowiedzi na tak postawione pytanie należy udzielić negatywnej. Ustawa z 1990r. przewidywała

jedynie odpłatność za niektóre zajęcia dydaktyczne, o czym stanowi wskazany powyżej art. 23 ust. 2 pkt 2 ustawy z 1990r., jednak nie przewidywała w tym zakresie zawierania umowy określonej obecnie art. 160 ust. 3 ustawy z 2005r. Uiszczanie tych opłat było konsekwencją przyjęcia w poczet studentów (art. 142 ustawy z 1990r.), które następowało z chwilą immatrykulacji i złożenia ślubowania według treści ustalonej statutem uczelni. Samo przyjęcie stanowiło indywidualny akt administracyjny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002r., III CKN 466/00; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 grudnia 1999r., I SA 1374/99).

Ze względu na status poprzednika prawnego powódki (uczelnia niepaństwowa) należy jednak wskazać, że zgodnie z art. 177 ustawy z 1990r. art. 141-144 stosuje się do uczelni niepaństwowych w zakresie nie uregulowanym przez statut. Udzielony w art. 177 ustawy z 1990r. prymat postanowieniom statutowym nad regulacjami ustawowymi zawartymi w art. 141 – 144 ustawy z 1990r. zezwalał nie tylko na odrębne uregulowanie tej materii, ale również na wskazanie dodatkowych obowiązków studentów. Zgodnie bowiem z art. 9 ustawy z 1990r. szczegółowy ustrój uczelni oraz inne sprawy dotyczące jej funkcjonowania, nie uregulowane w ustawie, określa statut. W dołączonym do akt sprawy statucie jednoznacznie wskazano (§ 39 ust. 2), że studia w uczelni są odpłatne, a zasady pobierania i wysokość opłat ustala kanclerz. Wysokość tych opłat była ustalona zarządzeniem kanclerza (§ 3 ust. 3 umowy z 2005r. jak również § 39 ust. 2 statutu), który również należało zakwalifikować jako akt administracyjny.

Powyższe nie przekreślało jednak powstania stosunku cywilnoprawnego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 listopada 2000r. (III CKN 1048/00) powstanie stosunku cywilnoprawnego zależy od istnienia stanu faktycznego, z którym norma prawa cywilnego łączy taki stosunek. Prawo cywilne wiąże powstanie stosunku cywilnoprawnego ze zdarzeniami prawnymi, wśród których wyróżnia działania i zaniechania, a którymi są zarówno zdarzenia cywilnoprawne, a także akty administracyjne wywołujące skutki w zakresie prawa cywilnego. Powyższy akt administracyjny taki skutek wywoływał. Na mocy bowiem zawiązania opisanego powyżej stosunku administracyjnoprawnego pozwany (jako student) uiszczając opłatę uzyskiwał prawo do świadczenia przez poprzednika prawnego powódki (uczelnie) tj. kształcenia w zakresie danej gałęzi wiedzy oraz przygotowania do wykonywania określonego zawodu. Zatem sam obowiązek uiszczenia opłaty za studia (opłaty za zajęcia dydaktyczne) przyjmuje już charakter stosunku cywilnoprawnego. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., III SK 22/04).

Powyższe jednoznacznie wskazuje, że nawiązany stosunek prawny miał charakter mieszany (posiadał cechy zarówno administracyjnego jak i cywilnego), przy czym charakter stosunku cywilnoprawnego nie został wyjaśniony. Uznanie jednak, że nawiązany stosunek prawny w celu realizacji świadczenia usług edukacyjnych stanowi umowę nienazwaną, czyni koniecznym zinterpretowanie charakteru tego stosunku i odpowiednie do niego zastosowanie norm prawa cywilnego.

W apelacji powódka zakwestionowała zastosowanie przepisów kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 750 k.c. i art. 751 pkt 2 k.p.c. do łączącego strony stosunku prawnego.

Istota umów o świadczenie usług (art. 750 k.c.), sprowadza się do wykonywania na rzecz innych osób (ludności) określonych czynności faktycznych. Wykonywanie określonych czynności faktycznych nie jest przy tym powiązane z rezultatem jaki przyniesie (stanowi ona umowę starannego działania).

Nie ulega wątpliwości, że taki charakter przyjmuje odpłatne kształcenie (art. 70 ust. 2 Konstytucji RP posługuje się w tym zakresie pojęciem „świadczenie usług edukacyjnych” co winno stanowić dodatkową dyrektywę interpretacyjną dla określenia charakteru prawnego tego stosunku prawnego). Podstawowym zadaniem uczelni, zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy z 1990r. jest kształcenie studentów w zakresie danej gałęzi wiedzy oraz ich przygotowanie do wykonywania określonych zawodów. Uzyskanie natomiast określonego rezultatu, w szczególności zaliczenie semestru, czy co bardziej istotne uzyskanie uprawnień do wykonywania określonych zawodów, zależy od okoliczności niezależnych od świadczeniodawcy (uczelnie). Tym samym, zasadne było zakwalifikowanie przez Sąd Rejonowy stosunku prawnego łączącego pozwanego z poprzednikiem prawnym pozwanej jako umowy o świadczenie usług z art. 750 k.c., gdyż

niewątpliwie przygotowywanie do wykonywania określonych zawodów jest wykonywaniem na rzecz innych osób określonych czynności faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012r., II UK 187/11).

Uwzględniając przy tym treść art. 8, art. 3 ust. 2, art. 15 ust. 1 oraz art. 23 ust. 1 z dnia 12 września 1990r. o szkolnictwie wyższym oraz § 6 i § 8 - 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1991r. w sprawie zasad gospodarki finansowej uczelni (Dz. U. z dnia 26 września 1991 r.) należało uznać, że poprzednik prawny powódki będący uczelnią niepaństwową, stanowi podmiot określony w art. 751 pkt 2 k.c., a w związku z tym, do roszczenia dochodzonego pozwem należało zastosować dwuletni termin przedawnienia roszczenia.

Bieg terminu przedawnienia tego roszczenia rozpoczął się 10 maja 2007r. Upłynął on, przy uwzględnieniu 2 letniego terminu przedawnienia, 10 maja 2009r. Z tych względów zarzut peremptoryjny pozwanej musiał odnieść skutku, co zgodnie z art. 117 § 2 k.c. uprawniało ją do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia powódki.

Z tych względów apelację powódki należało oddalić po myśli art. 385 k.p.c.

SSO Andrzej Dyrda